

Sygn.akt III AUa 136/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 lipca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Maria Jolanta Kazberuk (spr.)

Sędziowie: SA Alicja Sołowińska

SA Marek Szymanowski

Protokolant: Magda Gołaszewska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 23 lipca 2013 r. w B.

sprawy z wniosku T. D. (1)

przy udziale zainteresowanych T. D. (2) i Ł. D.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

o ustalenie obowiązku zwrotu nienależnie pobranej renty rodzinnej

na skutek apelacji wnioskodawcy T. D. (1)

od wyroku Sądu Okręgowego w Suwałkach III Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 29 listopada 2012 r. sygn. akt III U 504/12

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Okręgowemu Wydziałowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w S. do ponownego rozpoznania.

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. decyzją z dnia 5 czerwca 2012r., na mocy art. 138 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2009r., nr 153 poz. 1227 j.t.) i art. 84 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 2009r., nr 205 poz. 1585 j.t.), zobowiązał T. D. (1) do zwrotu nienależnie pobranej renty rodzinnej za okres 1 lutego 2010r. do 31 stycznia 2012r. w kwocie 9 942,04zł. i odsetek za okres od 26 marca 2010r. do 5 czerwca 2012r. w wysokości 1 688,48zł, tj. łącznie 11 630,52zł. Organ rentowy stwierdził, że T. D. (3) nie uczęszczał do Policealnej Szkole Centrum (...) w S. i nie poinformował o tym fakcie organu rentowego, pomimo stosownego pouczenia zawartego m.in. w decyzjach ZUS z dnia 13 września 2010r. oraz z dnia 15 marca 2010r.

W odwołaniu od powyższej decyzji T. D. (1) wniósł o jej uchylenie i zwolnienie go z obowiązku zwrotu świadczenia jako nienależnie pobranego.

Zainteresowana T. D. (2) poparła wnioski odwołania T. D. (1), a Ł. D. nie zajął stanowiska w sprawie.

Sąd Okręgowy w Suwałkach III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 29 listopada 2012r. oddalił odwołanie.

Sąd pierwszej instancji uznał, że odwołujący został prawidłowo pouczone, m.in. w decyzji z dnia 5 marca 2010r. o przyznaniu prawa do renty rodzinnej, że osoba pobierająca świadczenie przysługujące dziecku, pod warunkiem kontynuowania nauki – nie dłużej niż do ukończenia 25 roku życia, zobowiązana jest – po ukończeniu przez dziecko 16 roku życia – powiadomić o zaprzestaniu uczęszczania do szkoły – uczelni, a jeżeli uczy się nadal – do nadesłania zaświadczenia z w/w szkoły – uczelni z podaniem terminu programowego jej ukończenia. W decyzji było również pouczenie o tym, że: prawo do świadczeń ustaje, gdy ustanie którykolwiek z warunków wymaganych do uzyskania tego prawa oraz że osoba, która nienależnie pobrała świadczenia, jest zobowiązana do ich zwrotu. Za nienależnie pobrane uważa się świadczenia wypłacone mimo zaistnienia okoliczności powodujących ustanie lub zawieszenie do nich prawa albo wstrzymanie wypłaty w całości lub w części, jeżeli osoba pobierająca świadczenia była pouczona o braku prawa do ich pobierania. Analogiczne pouczenie zawierała decyzja z dnia 13 września 2010r. Odwołujący był więc świadomy skutków zaniechania kontynuowania nauki. T. D. (2) (matka odwołującego) także została pouczona o powyższym.

Zdaniem Sądu Okręgowego prawo odwołującego do renty rodzinnej ustało, gdyż nie kontynuował on nauki w Policealnej Szkole Centrum (...) w S.. Od lutego 2010r. do 12 stycznia 2012r. nie uczęszczał na zajęcia i nie przystępował do egzaminów. W dniu 12 stycznia 2011r. złożył rezygnację ze statusu słuchacza. Pobierał zatem świadczenie za w/w okres nienależnie.

Mając na uwadze wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 lipca 2012r. (I UK 65/12, LEX nr: 1231467) oraz art. 68 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, Sąd Okręgowy stwierdził, że renta rodzinna przysługuje do czasu ukończenia nauki. Stąd uprawniony musi uczyć się, a nie tylko być formalnie słuchaczem szkoły, nawet zwolnionym z uczęszczania na zajęcia szkolne (dydaktyczne). Odwołujący, z racji wskazanych pouczeń musiał zdawać sobie sprawę z takiego stanu rzeczy. Wiedział, że jego prawo do renty rodzinnej było uzależnione od obowiązku uczenia się.

Sąd Okręgowy przyjął, że wypłacana odwołującemu renta rodzinna była świadczeniem nienależnym, co wynikało z jego świadomego wprowadzenia w błąd organu rentowego (art. 138 ust. 2 pkt. 2 ustawy).

Apelację od powyższego wyroku wniósł T. D. (1). Zaskarżając wyrok w całości, zarzucił mu:

1. błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na przyjęciu, że nie kontynuował on nauki w spornym okresie,
2. błędną wykładnię art. 66 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych poprzez przyjęcie, że „kontynuowaniem nauki” jest systematyczna nauka, bez względu na konkretną sytuację odwołującego.

Skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez ustalenie wobec niego braku obowiązku zwrotu świadczenia jako nienależnie pobranego, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest zasadna, a zarzuty w niej wskazane przemawiają za uznaniem, iż niniejsza sprawa nie została dostatecznie wyjaśniona do stwierdzenia obowiązku T. D. (1) zwrotu nienależnie pobranej renty rodzinnej za okres 1 lutego 2010r. do 31 stycznia 2012r. z uwagi na to, że nie uczęszczał on na zajęcia w Policealnej Szkole Centrum (...) w S. i nie poinformował o tym fakcie organu rentowego. Wyjaśnienie powyższej kwestii wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości pod kątem ustalenia - jak wskazuje orzecznictwo Sądu Najwyższego i przyjęta praktyka – czy odwołujący posiadał jednak wolę kontynuowania i ukończenia tej szkoły, pomimo tego że nie uczęszczał na zajęcia i nie podchodził do egzaminów. Należało zatem uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Suwałkach.

Zgodnie z art. 138 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2009r., nr 153 poz. 1227 j.t.) obowiązek zwrotu dotyczy świadczeń, które zostały pobrane nienależnie w rozumieniu definicji nienależnego świadczenia zawartej w dalszej części przepisu. Przepis art. 138 ust. 2 stanowi, że za nienależnie pobrane świadczenia w rozumieniu ust. 1 uważa się po pierwsze - świadczenia wypłacone mimo zaistnienia okoliczności powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do świadczeń albo wstrzymanie wypłaty świadczeń w całości lub w części, jeżeli osoba pobierająca świadczenia była pouczona o braku prawa do ich pobierania i po drugie - świadczenia przyznane lub wypłacone na podstawie fałszywych zeznań lub dokumentów albo w innych przypadkach świadomego wprowadzenia w błąd przez osobę pobierającą świadczenia. Żądanie zwrotu nienależnego świadczenia z ubezpieczenia społecznego uzasadnione jest tylko wobec osoby, która otrzymała świadczenie bez podstawy prawnej i tylko wówczas, gdy miała świadomość, że wypłacone świadczenie jej się nie należy. Podobne stanowisko zajęł także Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 3 marca 2012r. (I UK 331/11, LEX nr 1165287).

Spór w sprawie koncentrował się na kwestii czy istniały podstaw z art. 138 w/w ustawy do żądania od T. D. (1) zwrotu nienależnie pobranej renty rodzinnej po zmarłym ojcu za okres od 1 lutego 2010r. do 31 stycznia 2012r. W tym zakresie Sąd Okręgowy prawidłowo przyjął, że T. D. (1) został właściwie pouczony o okolicznościach, których wystąpienie powoduje brak prawa do renty rodzinnej po zmarłym ojcu. Jednak nie był to jedyny warunek decydujący o obowiązku odwołującego zwrotu renty. Należało również ustalić czy pozostawał on uprawniony do pobierania tego świadczenia w wyżej wskazanym okresie.

Jak wynika z art. 68 ust. 1 w/w ustawy dzieci własne, dzieci drugiego małżonka i dzieci przysposobione mają prawo do renty rodzinnej: 1) do ukończenia 16 lat; 2) do ukończenia nauki w szkole, jeżeli przekroczyły 16 lat życia, nie dłużej jednak niż do osiągnięcia 25 lat życia, albo 3) bez względu na wiek, jeżeli stały się całkowicie niezdolne do pracy oraz do samodzielnej egzystencji lub całkowicie niezdolne do pracy w okresie, o którym mowa w pkt 1 lub 2. Według ustępu 2 tego przepisu jeżeli dziecko osiągnęło 25 lat życia, będąc na ostatnim roku studiów w szkole wyższej, prawo do renty rodzinnej przedłuża się do zakończenia tego roku studiów.

Sąd Okręgowy błędnie przyjął, że odwołujący nie był uprawniony do renty rodzinnej za w/w okres z uwagi na fakt, że nie uczęszczał na zajęcia w szkole i nie przystępował do egzaminów. Do uznania sytuacji "uczęszczenia do szkoły", czy "nauki w szkole" nie jest bowiem wymagane stwierdzenie systematycznej obecności w szkole. Judykatura wielokrotnie przy tym wskazywała na możliwość spełniania obowiązku szkolnego bez uczestnictwa w zajęciach oraz w szczególnym trybie nauki dorosłych, bez codziennej obecności. Np. Sąd Apelacyjny w Lublinie w wyroku z dnia 14 czerwca 2006r. stwierdził, że istota ucznia sprowadza się wówczas do kontroli w trakcie egzaminów wiedzy nabytej w domu albo na zajęciach praktycznych (wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 14 czerwca 2006r., III AUa 1467/05, OSA 2007/9/16). Z kolei Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia z dnia 8 kwietnia 2008 r. uznał, że przepisy o rencie rodzinnej nie uzależniają prawa do świadczenia od systematyczności nauki, jej pozytywnych rezultatów, ewentualnego powtarzania semestrów, natomiast jedyny warunek to kontynuowanie nauki i ograniczenia wiekowe (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 8 kwietnia 2008r., III AUa 1524/07, LEX nr 491111). O statusie ucznia decydują także względy formalne, co oznacza, że uczniem jest ten, kto figuruje jako uczeń w ewidencji szkoły. Nie przestaje wobec tego być uczniem osoba, która nie została skreślona z listy uczniów (uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 24 listopada 2004 r., I UK 3/04, OSNAPiUS 2005, Nr 8, poz. 46).

Należy dostrzec, że Policealna Szkoła Centrum (...) w S., w której wnioskodawca deklarował naukę traktowała go w spornym okresie jako swego słuchacza. Jak wynikało bowiem z pisma dyrektora tej szkoły z dnia 8 października 2012r. (k. 23) T. D. (1) mógł być jej słuchaczem do posiedzenia klasyfikacyjnej Rady Pedagogicznej, niezależnie od tego czy uczęszczał na zajęcia szkolne. Wprawdzie taki słuchacz nie był promowany na semestr wyższy, ale mógł w terminie 7 dni od zakończenia zajęć dydaktycznych złożyć podanie o powtarzanie semestru. Odwołujący korzystał z tych możliwości i w okresie od 24 lutego 2010r. do 12 stycznia 2012r. miał status słuchacza szkoły, pomimo tego że nie uczęszczał na zajęcia i nie zdawał egzaminów, ani też nie podchodził do sprawdzianów. Formalnie dopiero dnia 12 stycznia 2012r. złożył rezygnację.

W niniejszej sprawie istotne było przede wszystkim wykazanie – czego Sąd Okręgowy nie uczynił – czy skarżący posiadał wolę (zamiar) kontynuowania nauki celem ukończenia w/w szkoły i czy podjął w tym kierunku jakiegokolwiek starania.

Sąd Okręgowy powinien zatem ocenić dlaczego i w jakich okolicznościach wnioskodawca był traktowany przez dyrekcję szkoły jako jej słuchacz kontynuujący naukę, pomimo tego że nie uczęszczał na zajęcia szkole i nie przystępował do egzaminów. Czy posiadał on wolę ukończenia tej szkoły i jakie starania podejmował w tym celu. Istotne na tym tle jest przeprowadzenie postępowania dowodowego z dokumentacji Policealnej Szkoły Centrum (...) w S. dotyczącej wnioskodawcy jako słuchacza, dokonanie analizy przepisów regulaminu szkoły oraz przesłuchanie wnioskodawcy w charakterze strony. Przy rozważaniach pod kątem chęci lub niechęci odwołującego do kontynuacji nauki, wysoce problematyczne staje się wykazanie braku jego woli kontynuowania nauki już na pierwszym jej semestrze. Zachodzi bowiem wówczas zasadnicze pytanie – na które zwraca uwagę również Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 5 lipca 2012r. (I UK 65/12, LEX nr 1231467) - co świadczy o tej nauce, wszak nie sam formalny status ucznia, który w określonym czasie nie został administracyjnie skreślony z listy uczniów (słuchaczy). Nauka semantycznie (słownikowo) to: uczenie się, kształcenie się lub uczenie, kształcenie kogoś; lekcje, studia edukacja; stąd ktoś jest chętny i przykłada się do nauki lub nie. Jednak trudno mówić o pobieraniu nauki, gdy uczeń nic nie robi i status ten ma tylko z samego zapisania się do szkoły. Fundusz ubezpieczenia społecznego (rentowego) u swych podstaw oparty jest na określonej solidarności ubezpieczonych, stąd funkcja renty rodzinnej nie spełnia się w tej ostatniej (formalnej) sytuacji, pomijając, że przy tak liberalnej wykładni nie byłyby wykluczone przypadki nawet instrumentalnego wykorzystywania regulacji o rencie rodzinnej.

Należy za Sądem Najwyższym powtórzyć, że skoro dzieciom do ukończenia 16 lat renta rodzinna przysługuje bez wyraźne zastrzeżonego w ustawie warunku nauki w szkole, to zapewne dlatego, że w tym wieku występuje obowiązek szkolny. Natomiast jeżeli dziecko przekroczyło 16 lat, to renta rodzinna przysługuje mu "do ukończenia nauki w szkole", nie dłużej niż do osiągnięcia 25 lat życia, co oznacza, że nie wystarcza sam wiek, lecz chodzi także o kontynuowanie nauki, a to zależy od ucznia, a więc renta rodzinna zależy od określonych starań dziecka w roli ucznia, gdyż z regulacji ustawy wynika, że celem nie jest sama nauka, ale także jej "ukończenie" (w/w wyrok SN z dnia 5 lipca 2012r.).

Postępowanie dowodowe przed Sądem jest postępowaniem sprawdzającym, weryfikującym ustalenia dokonane przez organ rentowy. Taka weryfikacja powinna być wszechstronna, wyjaśniać wszelkie rozbieżności i odpowiadać wymogom przepisów art 227 k.p.c. oraz art. 233 § 1 k.p.c. Tymczasem dokonana przez Sąd Okręgowy ocena niniejszej sprawy była niewystarczająca do stwierdzenia wobec T. D. (1), na mocy art. 138 ust. 2 pkt 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, obowiązku zwrotu nienależnie pobranej renty rodzinnej po zmarłym ojcu z uwagi na wprowadzenie w błąd organu rentowego.

Mając zatem powyższe na uwadze, na mocy art. 386 § 4 k.p.c., orzeczono jak w sentencji.